

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **J. P.**,
skazanego za czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2020 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 5 lipca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 9 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego J. P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S.- Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 9 października 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K (...) uznał J. P. za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów: z art. 226 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I) oraz z art. 190 § 1 k.k. zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II). Na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1

k.k. Sąd Rejonowy kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył mu 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku złożył samodzielnie oskarżony oraz jego obrońca. W apelacji obrońcy podniesiony został zarzut błędu w ustaleniach faktycznych skutkujący błędnym przyjęciem, że oskarżony dopuścił się czynów z art. 226 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k. Z kolei w osobistej apelacji oskarżonego zakwestionowano wyrok w całości, uznając go za rezultat pomówienia przez pokrzywdzonego.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść skazanego wniósł jego obrońca, zaskarżając ten wyrok w części „co do winy w zakresie czynu zakwalifikowanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.” W kasacji zarzucono: „rażącą obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. art. 440 k.p.k. polegającą na błędnej, dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie - szczególnie zeznań M. S. - polegającą na nieuprawnionym zaniechaniu powzięcia wątpliwości co do spowodowania przez zachowanie skazanego obawy spełnienia groźby po stronie pokrzywdzonego, podczas gdy rzetelna ocena zeznań M. S. powinna skutkować ustaleniem, że pokrzywdzony ten początkowo zeznał, że obawia się groźby skazanego, a następnie na rozprawie zeznał, że skazany jest pozbawiony wolności i »na razie się tych gróźb nie obawia«, co powinno co najmniej obligować Sąd Okręgowy do powzięcia wątpliwości, czy taka obawa po stronie pokrzywdzonego faktycznie zaistniała i rozstrzygnięcia tej wątpliwości na korzyść skazanego w myśl art. 5 § 2 k.p.k., co skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd Okręgowy, że słowa J. P. spowodowały powstanie u M. S. realnej obawy spełnienia groźby i błędnym przypisaniem mu sprawstwa czynu kwalifikowanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.”

W związku z podniesionym zarzutem skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do konstrukcji zarzutu kasacyjnego. Skarżący podniósł w kasacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. Zastosowanie art. 440 k.p.k. wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy niemożliwe jest uwzględnienie zarzutów zawartych w środku odwoławczym. Oznacza to, że w sprawie muszą zaistnieć uchybienia, inne niż wskazane w apelacji, których waga powoduje, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Wskazując na obrazę art. 440 k.p.k. autor kasacji winien więc wykazać zarówno zaistnienie takich uchybień, jak i to, że ich konsekwencją jest rażąca niesprawiedliwość orzeczenia utrzymującego wyrok sądu I instancji w mocy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r., II KK 242/06).

Wyrok Sądu I instancji został zakwestionowany przez skazanego, jak i jego obrońcę, w całości. Zarzut apelacyjny dotyczył błędu w ustaleniach faktycznych, ale w uzasadnieniu apelacji wskazano również na nieprawidłową ocenę dowodów, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych. Z kolei wywiedzenie apelacji przez samego oskarżonego bez sformułowania konkretnego zarzutu spowodowało, że Sąd odwoławczy weryfikował również prawidłowość oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, jak też potrzebę rozszerzenia postępowania dowodowego, co jednoznacznie wynika z lektury uzasadnienia wyroku tego Sądu.

Podniesienie w kasacji skutecznego zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. musi wiązać się z podaniem konkretnego uchybienia, pominiętego w apelacji (nieobjętego jej zarzutami), którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy spowodowało jego rażąco niesprawiedliwość. Skoro w obu apelacjach wskazywano na błędy w ustaleniach faktycznych, które powstały na skutek obrazy art. 7 k.p.k. (do czego pośrednio nawiązuje w kasacji sam skarżący), a Sąd odwoławczy rozważając zarzut błędnych ustaleń miał na uwadze jego

genezę (dowolną ocenę dowodów oraz kwestię oparcia ustaleń na wszystkich dowodach ujawnionych w toku rozprawy), to nie jest prawidłowy zarzut kasacji, że Sąd ten z urzędu nie dostrzegł także niepodniesionej w apelacjach obrazy przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Nawiązując do przedstawionego powyżej wyводу podnieść należy, że w przedmiotowej sprawie uzasadnienie kasacji obrońcy skazanego w zasadniczej części stanowi powtórzenie argumentacji zawartej w apelacjach, aczkolwiek na potrzeby postępowania kasacyjnego przybrało postać rażącej obrazy przepisów prawa procesowego i w rzeczywistości zostało skierowana przeciwko wyrokowi Sądu I instancji, wbrew wymogom art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. Wobec tego stwierdzić należało, że kasacja zmierza do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego oraz poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Pomimo wadliwości sformułowanego w kasacji zarzutu, Sąd Najwyższy uznał jednak za zasadne krótkie merytoryczne ustosunkowanie się do niego. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Autor kasacji zarzuca rażące naruszenie prawa Sądowi odwoławczemu, który to miał uchybić art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. akceptując nieprawidłową ocenę dowodu z zeznań funkcjonariusza służby więziennej M. S., złożonych w czasie rozprawy w dniu 22 lutego 2018 r. Obrońca eksponuje słowa wypowiedziane wówczas przez pokrzywdzonego, że „na razie się tych gróźb nie obawia”. Autor kasacji nie zauważa jednak dalszych okoliczności wynikających z protokołu rozprawy przeprowadzonej tego dnia. Otóż pokrzywdzony M. S. po odczytaniu mu na tejże rozprawie (po wypowiedzeniu wyżej zacytowanych słów) zeznań złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, w całości je podtrzymał. Warto więc przypomnieć, że tym samym potwierdził swe kategoryczne oświadczenie z postępowania przygotowawczego, że „obawia się gróźb wypowiadanych przez J. P., gdyż jest to osadzony z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi. Jest on osobą nerwową, wulgarną, agresywną, konfliktową” (k. 15, k. 138 - akt II K 915/17). Wobec powyższego, nie sposób zarzucić Sądowi odwoławczemu rażącego naruszenia prawa i dopuszczenia do uprawomocnienia się wyroku „rażąco niesprawiedliwego” z tego powodu, że

zaaprobował ustalenia poczynione przez Sąd I instancji na podstawie całych zeznań pokrzywdzonego ujawnionych na rozprawie a nie tylko ich fragmentu eksponowanego przez obrońcę.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, dlaczego zakwalifikował słowa wypowiedziane przez skazanego wobec pokrzywdzonego jako groźbę karalną. Sąd odwoławczy zaaprobował te ustalenia, co w świetle wcześniej poczynionych uwag odnośnie zasadności zarzutu kasacyjnego, nie może być uznane za rażące naruszenie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sam fakt, że strona w dalszym ciągu nie akceptuje oceny zebranego materiału dowodowego i poczynionych w wyniku tej oceny ustaleń faktycznych nie wystarcza do uznania, że zaskarżone orzeczenie jest wadliwe.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym ma swoje umocowanie w przepisach art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. O wynagrodzeniu za obronę z urzędu w postępowaniu kasacyjnym w kwocie 442,80 zł, orzeczono na podstawie § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.